



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwinie 3 kwietnia 2022 roku nr 14/2022 (207)

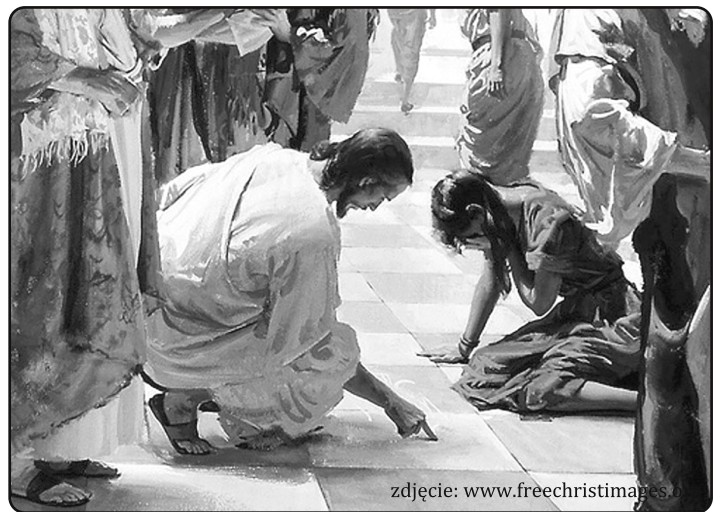
Ewangelia dzisiaj

Od tej chwili już nie grzesz

5. Niedziela Wielkiego
Postu, J 8, 1-11

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co powiesz?» Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku. Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł

do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz».



zdjęcie: www.freechristimages.com

Przemyśl to sobie...

Nie ma czasów lepszych lub gorszych...



17 maja 1951 r. fragment listu pewnego zakonnika: "Nasze klasztorne życie pomału się jeszcze tli, wielu starszuchów chodzi z pomocą lasek, a nowo wstępujących nie ma. Tak, w obecnych czasach młodzież nie jest wychowywana w duchu religijnym. Biskup Ignacy zauważył, że jesteśmy już ostatnimi mnichami. Zresztą, wyroki Boskie są niepojęte dla nas grzesznych. Niech we wszystkim stanie się Twoja wola, Panie". Autor tego listu, choć żył w czasach, gdzie "życie klasztorne jeszcze się tli", nie użalał się nad sobą, nie zajmował się słabościami innych, ale patrzył na swoje. Zmarł w opinii świętości.

Dla chrześcijanina nie ma czasów lepszych lub gorszych, to właśnie to miejsce, ci ludzie i te czasy, w których żyjemy, są dla nas najlepsze, abyśmy się mogli zbawić. Inaczej, gdzie indziej postawiłby nas Bóg.

Krzysztof Pałys OP

(źródło fot.: www.facebook.com/krzysztof.palys.op)

O czym papież Franciszek rozmawiał z polskim biskupem?

Aktualne kwestie związane z funkcjonowaniem Kościoła w Polsce w czasie trwającej wojny w Ukrainie – były głównym tematem spotkania przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (KEP) z Ojcem Świętym Franciszkiem, który przyjął abp. Stanisława Gądeckiego na prywatnej audyencji 28 marca br. Spotkanie trwało 45 minut.

Abp Gądecki zapoznał papieża

z oceną aktualnej sytuacji, jaką dokonało ostatnie Zebranie Plenarne Episkopatu. W komunikacie po nim, a także w specjalnym oświadczeniu, biskupi polscy potępiли atak Federacji Rosyjskiej na niezależną i demokratyczną Ukrainę. Przewodniczący Episkopatu podziękował również Ojcu Świętemu za poświęcenie całego świata, a zwłaszcza Rosji i Ukrainy, Niepokalanemu Sercu Maryi.

Polski duchowny przedstawił dodatkowo panoramę działań, jakie Kościół w Polsce podjął niezwłocznie po wybuchu wojny. *Dotyczą one zarówno działań pomocowych dla rzeszy uchodźców z Ukrainy, którzy znaleźli się na terytorium Polski, jak również wsparcia tych, którzy mimo działań wojennych pozostali w swoim kraju. Pomoc Kościoła świadczona jest przez Caritas Polska* Cd. na s. 3.

Komentarz do niedzielnej
Ewangelii

Wina sędziów

Wyjątkowo dramatyczny jest opis z dzisiejszej Ewangelii. Przyłapanie jawno grzesznicy na „gorącym uczynku” stawia bohaterów tamtego zdarzenia w niezręcznej sytuacji. Z jednej strony - w myśl starotestamentalnego prawa - Izraelici ze spokojnym sumieniem mogli jej oddać "sprawiedliwość". Za podobny czyn przewidziano w prawie karę ukamienowania. Z drugiej strony w całym tym zdarzeniu kryła się potworna niesprawiedliwość. Oto bowiem sędziowie jednocześnie byli oskarżonymi i winowajcami.

Różnie próbuje się interpretować postawę Jezusa Chrystusa. Niektórzy mówią, że pisał na ziemi palcem, by odnowić zmurszałą ludzką pamięć. Przecież ci, którzy przyprowadzili do Chrystusa grzesznicę, zupełnie zapomnieli o swoich grzechach. Wystarczyło na ziemi napisać kilka słów. Aby niektórym przypomnieć niechlubne momenty życia, Jezus posłużył się jakimś imieniem, może nazwą miejsca albo datą. Reakcja była piorunująca. Ci, którzy z wielką pewnością siebie dochodzili sprawiedliwości i w „świętym uniesieniu” domagali się kary śmierci - stopniowo opuszczali tę dziwną salę sądową. Prokuratorzy zaczęli kruszeć.

W Biblii wiele jest miejsc, które

wytykają faryzeizm i obłudę. Szczególnie Nowy Testament w osobie Chrystusa wytyka zakłamanie i hipokryzję osób Mu współczesnych.

W historii z dzisiejszej Ewangelii - paradoksalnie - nie tylko chodzi o obronę tej biednej kobiety. Na pierwszy rzut oka rzuca się taki właśnie wniosek: Chrystus lituje się nad nią i ratuje jej reputację za pomocą sprytnej sztuczki. Jednak w gruncie rzeczy - może nawet bardziej niżby się zdawało - Zbawicielowi chodzi o tych biednych ludzi. Jeśli kogoś ratuje - to w większym stopniu ich zatracone dusze niż jej. Przecież ona знаła ciężar swojej winy. Musiała żałować, skoro wyszła zwycięsko z tej przedziwnej konfrontacji - usłyszała zbawienne słowa: *idź i nie grzesz więcej*. Być może w swym sercu wzbudziła oczyszczający akt żalu już wtedy, kiedy ją złapali.

Inaczej było ze „strażnikami sprawiedliwości”. Oni nie mieliby szans na przejrzenie, gdyby nie Boska pedagogia. Zachowywali się jak typowi tropiciele zła: nie dlatego wytykali nieprawość, że się nią brzydzili, ale dlatego, że tak było wygodniej. Dzięki swemu zaciętrzewieniu odwracali swój wzrok ku słabości innych i mieli spokój sumienia. Nie musieli się zajmować swoimi grzechami.

W historii aż roi się od reformatörów Kościoła. Niektórzy byli bardzo gorliwi w swej ozdrowieńczej pasji. Jednak naprawdę zasłużyli się ci, którzy przetrwali do współczesności. Ich owoc się nie zepsuł. W tym miejscu warto przypomnieć postawę św. Franciszka z Asyżu. On także usłyszał słowa: *odbuduj mój Kościół*. W odpowiedzi nie krytykował zapamiętałe, ale zaczął od siebie i swoich braci.

Tekst Ewangelii o cudzołożnicy nie powinien także zamykać oczu na grzech innych. Byłoby nieporozumieniem uciekać przed hipokryzją do granic kompromisu ze złem. Każdy chrześcijanin w sumieniu może dostrzec takie sytuacje, w których nie można pozostawać biernym. Warto przypomnieć sobie ewangeliczne wskazania na ten temat. Chrystus zachęcał, by upominać, zanim się doniesie Kościołowi.

Przy rozstrzyganiu codziennych dylematów, jak zachować się wobec słabości i grzechów wokół siebie, warto uwzględnić starożytną zasadę: *Cokolwiek czynisz, patrz końca*. Mamy prawo reagować, ale u podstaw naszego działania nie może chodzić o nieczne intencje. Dobro Kościoła i osobiste, ale autentyczne korzyści bliźnich są najważniejsze.

Ks. Jan Dzielny

O czym papież Franciszek rozmawiał...

Ciąg dalszy ze strony 2.

i Caritas diecezjalne, Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie Konferencji Episkopatu Polski, wspólnoty zakonne męskie i żeńskie, wielu księży i seminarzystów – czytamy w komunikacie KEP po audiencji. W sposób szczególny abp. Gądecki wskazał na ogromną, oddolną mobilizację i zaangażowanie polskich parafii. Przedstawił również czynione

przez niego wysiłki na rzecz zintensyfikowania wspólnych działań chrześcijan różnych wyznań na rzecz sprawiedliwego pokoju, mówił m.in. o osobistym liście do Patriarchy Moskiewskiego Cyryla (przedstawiamy go niżej, bo warto!). Ojciec Święty został także poinformowany o trudnościach, jakie niosą ze sobą dla Kościoła powszechnego kwestie podejmowane

przez – jak powiedział Papież – tzw. niemiecką „drogę synodalną”. Franciszek dystansuje się od tej inicjatywy. Papież podziękował za wszystkie podjęte przez Kościół w Polsce działania i zapewnił o swoim duchowym wsparciu. Prosił duchowieństwo i kleryków o trwanie w bliskości wiary ludu Bożego. Udzielił też swego apostołskiego błogosławieństwa. (red.)

List abp. S. Gądeckiego do Patriarchy Moskiewskiego Cyryla (marzec 2022 r.)

(...) Podzielam pogląd Waszej Świątobliwości, że wrogość wobec jakiegokolwiek narodu jest zawsze niedopuszczalna. Wszyscy jesteśmy braćmi, dlatego też każde nieszczęście narodu ukraińskiego czy rosyjskiego odbieramy jako własne. Dlatego z całego serca modlimy się o pokój na Ukrainie.

By jednak nasza modlitwa nie była uznana za wyraz hipokryzji, muszą jej towarzyszyć czyny. (...) Nasz Pan, Jezus Chrystus nauczał: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5,9). Dlatego proszę Cię, Bracie, abyś zaapelował do Władimira Putina, by zaprzestał bezsensownej walki z narodem ukraińskim, w której giną niewinni ludzie, a cierpienie dotyka nie tylko żołnierzy, ale i osoby cywilne – zwłaszcza kobiety i dzieci. **Jeden człowiek może jednym słowem zatrzymać cierpienia tysięcy ludzi – jest nim prezydent Federacji Rosyjskiej. Proszę Cię, jak najpokorniej, byś**

zaapelował o wycofanie wojsk rosyjskich z suwerennego państwa, którym jest Ukraina.

Żaden powód, żadna racja nigdy nie usprawiedliwia decyzji o rozpoczęciu inwazji wojskowej na niepodległy kraj, bombardowania osiedli mieszkalnych, szkół, czy przedszkoli. Wojna jest zawsze klęską ludzkości. Ta wojna z racji bliskości obu narodów i ich chrześcijańskich korzeni – tym bardziej pozbawiona jest sensu. Czyż wolno niszczyć kolebkę chrześcijaństwa na słowiańskiej ziemi, miejsce chrztu Rusi?

Proszę Cię także, abyś zaapelował do rosyjskich żołnierzy, aby nie uczestniczyli w tej niesprawiedliwej wojnie, aby odmawiali wykonywania rozkazów, których skutkiem – jak już

to widzimy – są liczne zbrodnie wojenne.

Odmowa wykonania rozkazu w takiej sytuacji jest obowiązkiem moralnym. Przyjdzie czas rozliczenia tych zbrodni, także przed międzynarodowymi trybunałami. Gdyby jednak udało się komuś tej ludzkiej sprawiedliwości uniknąć, istnieje trybunał, którego uniknąć nie można. „Wszyscy bo-

wiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre” (2 Kor, 5,10).

Wierzę, że wielu z wystąnych na wojnę Rosjan to szlachetni ludzie. „Nie wiemy, do kogo strzelać, oni wszyscy wyglądają jak my...” – powiedział jeden z waszych żołnierzy. Proszę więc, abyś zaapelował do nich, aby czym prędzej wracali do domu, nie plamiąc sobie rąk niewinną krwią.

Jako uczniowie Chrystusa wiemy, że głównym narzędziem walki, którym dysponuje Kościół, jest broń duchowa. „Ten rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” – czytamy u św. Mateusza (Mt 17,21; Mk 9,29). W Polsce, odpowiadając na apel papieża Franciszka, ogłosiliśmy dzisiaj dzień modlitwy i postu w intencji ustanowienia sprawiedliwego pokoju na Ukrainie. Proszę Cię, Bracie, abyś wezwał wszystkich prawosławnych braci w Rosji, by podjęli podobne dzieło duchowe. Wierzę, że Pan Bóg nie pozostanie obojętny na nasze modlitwy i wyrzeczenia. Wierzę, że post i modlitwa odmieniają serce człowieka.

W Chrystusie Panu,

Stanisław Gądecki arcybiskup metropolita poznański, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski



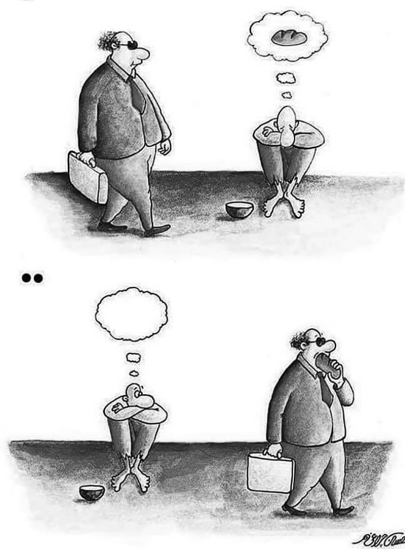
Na zdjęciu: 13-latka wprowadzona w śpiączkę farmakologiczną po tym, jak została ranna w szczękę. Nastolatka została ewakuowana z Mariupola do Zaporozża.

Pomaganie

Jest taki żydowski szmonces (żart) z czasów zaboru rosyjskiego: Do drzwi zasobnego hurtownika drobnej konfekcji zapukał żebrak i poprosił o datek. Hurtownik dał mu całego rubla. Pół godziny później wyskoczył do pobliskiej restauracji na małą przekąskę. Tylko wszedł, a od razu zauważył żebraka, którego nędzę wsparł wcześniej rubelkiem, jak siedzi przy stoliku i opycha się jajami w majonezie.

- Ty łotrze - przyskoczył do niego. - To ja ci daję całego rubla na twoją biedę, a ty z nim przychodzisz do restauracji i majonezem się objadasz?

- "Szanowny panie" - żebrak podniósł na hurtownika uniżony wzrok.



- "Kiedy ja nie mam pieniędzy, nie mogę jeść majonezu. Kiedy mam pieniądze, nie mogę jeść majonezu."

To niech mi łaskawy pan powie: kiedy ja właściwie mogę jeść majonez?"

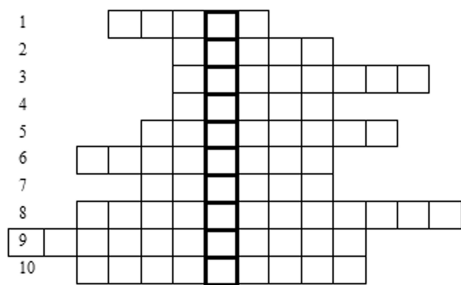
To właśnie oznacza ewangeliczna zasada "niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa" (Mt 6,13): jeśli komuś coś dajesz - tak naprawdę - zrzekasz się prawa własności. To już nie jest twoje, ale jego. A jeżeli skrupulatnie śledzisz i wyliczasz, co on z tym robi i jak spożytkuje, i masz do niego pretensje, to znaczy, że - tak naprawdę - wcale mu tego nie dałeś. Tylko udawałeś, że dajesz. Albo okłamałeś jego i siebie.

Ks. Jacek Pędziwiatr

(źródło: www.facebook.com/jacekmpe-dziwiatr, grafika znaleziona w sieci)

KĄCIK DLA DZIECI

Rozszyfruj hasło



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

3 kwietnia 2022 r.

• **Dziś 5. niedziela Wielkiego Postu.** Coraz bliżej jesteśmy świętowania zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią, piekłem i szatanem. Od 5. niedzieli zasłaniamy w kościołach krzyże, aby je ukazać w wielokopiątkowej liturgii męki Pańskiej. Zapraszam na Gorzkie Żale dzisiaj o godz. 14.00 i Drogę Krzyżową w piątek o 17.15. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą świętą w tygodniu.

• We wtorek, 5 kwietnia zostanie udzielony sakrament bierzmowania o godz. 17.00. Zapraszam ro-

dziców i członków rodzin młodzieży. Zapraszam także jak najliczniej Parafian. Szafarzem będzie ks. biskup Piotr Greger.

• W niedzielę 10 kwietnia przypada Niedziela Palmowa. Poświęcenie palm na wszystkich Mszach św., natomiast procesja z palmami odbędzie się o godz. 10.00. Zapraszam szczególnie rodziny z dziećmi. Od przyszłej niedzieli rozpoczniemy przeżywanie Wielkiego Tygodnia, w którym będziemy wspominać najważniejsze wydarzenia zbawcze: mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

• 10 kwietnia przypada także kolejna rocznica katastrofy smoleńskiej. Będziemy modlić się za wszystkich, którzy zginęli pod Smoleńskiem, aby miłosierny Bóg obdarzył ich udziałem w życiu wiecznym.

• Dziękuję za ofiarę, za troskę o kościół. Porządki w kościele w tym tygodniu powierzamy rodzinom z ul. Sportowej, część II i Zagrodniej.

INTENCJE MSZALNE

28 marca - 3 kwietnia 2022 r.

Poniedziałek 4 kwietnia

18.00 + Teresa Łuszczak z mężem i synami

Wtorek 5 kwietnia

7.00 + Franciszek Szlosarczyk p.
17.00 Msza z udzieleniem sakramentu bierzmowania

Środa 6 kwietnia

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 7 kwietnia

7.00 + Janina Mrowiec p.

Piątek 8 kwietnia

18.00 + Antoni Grygierzec

Sobota 9 kwietnia

18.00 + Maria i Józef Królczyk z synem Kazimierzem

NIEDZIELA PALMOWA

10 kwietnia

8.00 + Władysław Firganek w 1. r. śm.

10.00 + Urszula Wojtczak w r. śm.

14.00 Gorzkie Żale

15.00 za Parafian

"WIEŚCI PARAFIALNE"
tygodnik, nakład 100 egz.